



Inwestycja w przyszłość, która zaczyna się dziś.

Coś więcej niż edukacja

Zmiany klimatyczne, rosnąca ilość odpadów, zanieczyszczenie wód i powietrza czy postępująca utrata zasobów naturalnych sprawiają, że edukacja ekologiczna przestaje być dodatkiem do programów nauczania, a staje się jednym z kluczowych elementów odpowiedzialnej polityki społecznej i samorządowej.

To właśnie ona kształtuje postawy, które decydują o tym, jak będziemy korzystać ze środowiska – zarówno dziś, jak i w kolejnych dekadach. Co istotne, skuteczna edukacja ekologiczna dotyczy nie tylko dzieci i młodzieży, lecz także dorosłych, którzy na co dzień podejmują decyzje konsumenckie, organizacyjne i wychowawcze.

Znaczenie edukacji ekologicznej potwierdzają aktualne dane i badania społeczne. Według ogólnopolskich badań świadomości ekologicznej, zdecydowana większość Polaków dostrzega problem zmian klimatycznych i degradacji środowiska, jednak jednocześnie wciąż istnieje wyraźna luka pomiędzy wiedzą a realnym działaniem. Edukacja – prowadzona w sposób systematyczny, atrakcyjny i dostosowany do wieku odbiorców – pozwala tę lukę stopniowo zmniejszać. Meta-analizy badań naukowych pokazują, że dobrze zaprojektowane programy edukacji ekologicznej nie tylko zwiększają poziom wiedzy, ale również wzmacniają postawy prośrodowiskowe i skłonność do podejmowania konkretnych działań, takich jak segregacja odpadów, oszczędzanie wody czy ograniczanie konsumpcji.

Od najmłodszych lat

Kluczowym elementem skutecznej edukacji ekologicznej jest jej forma. W przypadku najmłodszych najlepiej sprawdza się nauka przez zabawę, doświadczenie i bezpośrednie działanie. Zajęcia prowadzone w przedszkolach i szkołach podstawowych coraz częściej odchodzą od schematycznych wykładów na rzecz warsztatów, gier edukacyjnych, pracy w grupach i aktywności ruchowych. Dzieci uczą się, czym jest zanieczyszczenie środowiska i skąd biorą się odpady, ale przede wszystkim – jak mogą realnie wpływać na swoje otoczenie. Segregacja śmieci, oszczędzanie wody i energii czy odpowiedzialne korzystanie z zasobów przestają być abstrakcyjnymi pojęciami, a stają się codzienną praktyką.

Takie podejście od lat realizuje w Tychach spółka Master Odpady i Energia, odpowiedzialna za gospodarkę odpadami w mieście. Edukacja ekologiczna jest jednym z filarów jej działalności społecznej. Prowadzone przez spółkę zajęcia edukacyjne skierowane są przede wszystkim do przed-

szkoleń oraz szkół podstawowych (klasy I–III) i odbywają się bezpośrednio w placówkach edukacyjnych. Programy te mają charakter warsztatowy i są elastycznie dostosowywane do możliwości czasowych oraz wieku dzieci.

Podczas zajęć dzieci uczestniczą w pogadankach dotyczących ekologii i zanieczyszczeń tworzonych przez człowieka – zarówno w lasach, parkach, jak i nad jeziorami czy rzekami. Istotnym elementem jest rozmowa o tym, jak każdy z nas może dbać o wspólne przestrzenie oraz środowisko we własnym domu. Ważną rolę odgrywają również materiały audiowizualne, takie jak filmy edukacyjne, które w przystępny sposób tłumaczą zasady recyklingu i prawidłowego postępowania z odpadami.

Zajęcia prowadzone przez pracowników Mastera mają charakter interaktywny. Dzieci biorą udział w zabawach z wykorzystaniem pomocy edukacyjnych, takich jak recyklingowe chusty, eko-puzzle, kolorowanki o tematyce środowiskowej czy gry ruchowe polegające na segregacji odpadów do odpowiednich pojemników. Dużym zainteresowaniem cieszą się również warsztaty praktyczne, w tym zabawy zgniataarką śmieci, podczas których dzieci samodzielnie zgniatają plastikowe butelki, ucząc się, jak zmniejszać objętość odpadów. Takie doświadczenia nie tylko angażują, ale przede wszystkim utrwalają wiedzę poprzez działanie.

Każdy z nas

Edukacja ekologiczna nie kończy się jednak na najmłodszych. Równie ważne jest docieranie z przekazem do dorosłych mieszkańców – rodziców, opiekunów i seniorów. W tym kontekście ogromną rolę odgrywają wydarzenia plenerowe i inicjatywy społeczne. Przykładem są dwie edycje Tyskiego Eko Pikniku, zorganizowane przez miasto Tychy we współpracy ze spółką Master. Wydarzenie to połączyło edukację z rekreacją, oferując mieszkańcom możliwość udziału w warsztatach, pokazach, eksperymentach oraz aktywnościach rodzinnych związanych z ochroną środowiska i gospodarką odpadami. Takie formy sprzyjają budowaniu wspólnoty i pokazują, że działania proekologiczne mogą być atrakcyjne, dostępne i angażujące.

Mechanizm realnej zmiany

Znaczenie edukacji ekologicznej polega także na jej długofalowym efekcie. Dzieci, które od najmłodszych lat uczą się odpowiedzialności za środowisko, często przenoszą zdobytą wiedzę do swoich domów, wpływając na nawyki całych rodzin. Dorośli natomiast, wyposażeni w rzetelną wiedzę

i konkretne narzędzia, są bardziej skłonni do podejmowania świadomych decyzji konsumenckich i obywatelskich. Edukacja ekologiczna staje się w ten sposób realnym mechanizmem zmiany społecznej.

W czasach narastających wyzwań środowiskowych nie ma skuteczniejszej drogi do zrównoważonej przyszłości niż konsekwentne budowanie świadomości ekologicznej. Przykład Tychów i spółki Master pokazuje, że lokalne działania – prowadzone systematycznie i z myślą o różnych grupach wiekowych – mogą przynosić wymierne efekty. To inwestycja, która nie tylko chroni środowisko, ale także kształtuje odpowiedzialne, świadome społeczeństwo. **NS**



Tyskie eko-pikniki skierowane są głównie dla najmłodszych mieszkańców miasta, ale nie tylko.

Drzewa w mieście pozostają pod opieką specjalistów.

Korzenie zapuszczone zimą

Zima kojarzy się z ciszą w parkach, uśpioną przyrodą i przerwą w pracach ogrodniczych. A jednak właśnie wtedy – gdy liście już opadną, a drzewa zapadną w stan spoczynku – w Tychach pojawiają się nowe nasadzenia. Choć dla wielu może to być zaskakujące, dla specjalistów od zieleni to jeden z najlepszych momentów, by dać miastu nowe drzewa.

Tyski Zakład Usług Komunalnych od lat konsekwentnie wykorzystuje ten czas, działając zgodnie z wiedzą ogrodniczą, obserwacją klimatu i realnymi warunkami pogodowymi.

Większość drzew i krzewów w Tychach sadzona jest jesienią – i tak dzieje się od wielu lat. Ocieplający się klimat sprawił jednak, że okres bezpiecznego sadzenia znacznie się wydłużył. Jeśli nie występują długotrwałe mrozy, a gleba nie jest zamrznięta, nasadzenia mogą być prowadzone także w listopadzie, a nawet w grudniu. Wyjątkiem pozostaje Rodzinne Sadzenie Drzew, które tradycyjnie odbywa się wiosną, zwykle w maju.

– Drzewa sadzone w tym czasie są w stanie spoczynku, co sprzyja ich adaptacji – podkreślają specjaliści TZUK. – Nie

potrzebują intensywnego podlewania, a ich system korzeniowy może spokojnie przygotować się do wiosennej wegetacji.

Liczyby robią wrażenie

W 2025 roku, w ramach umów zawartych z Tyskim Zakładem Usług Komunalnych, na terenie miasta posadzono łącznie 226 drzew. Grudzień był miesiącem symbolicznym, ale ważnych nasadzeń – wtedy w Tychach pojawiło się siedem nowych drzew.

Trafiły one do trzech lokalizacji: w Parku Rodzinnym im. bł. Karoliny posadzono lipę drobnolistną, na terenie zielonym przy ul. Hłonda – trzy topole, natomiast w Parku Miejskim Solidarności – trzy dęby szypułkowe.

Ostatnie nasadzenia w 2025 roku wykonano 17 grudnia – właśnie w Parku Miejskim Solidarności i przy ul. Hłonda.

Długa lista

Lista drzew sadzonych w Tychach w ostatnich latach jest długa i różnorodna. Wśród nich znalazły się m.in. klonny (polne, pospolite, jawory), lipy drobnolistne i szerokoliste, dęby szypułkowe i bezszypułkowe, kasztanowce, buki, brzozy, graby, platany, jesiony

czy olsze. To gatunki dobrze znoszące warunki naszej strefy klimatycznej i sprawdzone w miejskiej przestrzeni.

Co ważne, w okresie jesienno-zimowym można sadzić wszystkie drzewa, o ile odbywa się to zgodnie ze sztuką ogrodniczą i po ocenie aktualnych warunków. Nie ma tu miejsca na przypadek – każde nasadzenie jest dostosowane do pogody, stanu gleby i jakości materiału roślinnego.

Doświadczenia z ostatnich lat pokazują jasno: zdecydowana większość drzew sadzonych jesienią i w grudniu przyjmuje się bez problemu. Fakt, że drzewa trafiają do gruntu w stanie spoczynku, nie wpływa negatywnie na ich przetrwanie – wręcz przeciwnie. Wiosną, gdy rusza wegetacja, korzenie intensywnie się rozwijają, korzystając z naturalnej wilgoci gleby.

Efekty tych działań można dziś zobaczyć w parkach miejskich i na terenach zielonych przy ulicach Tychów – tam rosną klony, lipy i dęby posadzone właśnie w miesiącach, które wielu osobom wciąż wydają się „nieoczywiste” dla zieleni.

Wiedza i doświadczenie

Za każdą decyzją o sadzeniu stoją konkretni ludzie i ich kompetencje. W TZUK pracują doświadczeni ogrodnicy, architekci krajobrazu, inspektorzy nadzoru terenów zieleni oraz inspektorzy drzew. To oni

na bieżąco oceniają stan gleby, monitorują prognozy pogody i kontrolują zasadność prowadzenia prac.

Zasady nasadzeń opierają się na aktualnej wiedzy specjalistycznej, m.in. opracowaniach naukowych Instytutu Drzewa oraz systemie zarządzania publicznymi terenami zieleni dla miasta Tychy. Po posadzeniu drzewa są regularnie kontrolowane i – jeśli trzeba – obejmowane dodatkowymi zabiegami pielęgnacyjnymi.

Jesień i wczesna zima to najlepszy czas na sadzenie drzew, pod warunkiem, że temperatura utrzymuje się powyżej 0°C, a gleba nie jest zamrznięta. Kluczowe jest także to, by drzewo miało dobrze rozwiniętą bryłę korzeniową i pochodziło z odpowiedniej produkcji szkółkarskiej. Prawidłowo posadzone, zabezpieczone i opalikowane drzewo spokojnie przeczeka zimę, by wiosną rozpocząć nowy etap wzrostu.

W styczniu i lutym 2026 roku TZUK nie planuje nasadzeń drzew. Zimą bowiem występują mrozy, które uniemożliwiają bezpieczne sadzenie. Zasada jest prosta: drzewa sadzi się tak długo, jak długo pozwala na to natura.

Bo w zieleni miejskiej liczy się nie kalendarz, lecz warunki – i myślenie o przyszłości miasta, które ma być nie tylko funkcjonalne, ale też zielone i przyjazne. **NS**



Drzewa nasadzone w bezmroźnym grudniu mają pełne szanse na prawidłowy rozwój.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW



WFOŚiGW
w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.